

Sygn. akt II W 27/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący SSR Iwona Kowalik

Protokolant Monika Jasiak

po rozpoznaniu dnia 12 lipca 2013 roku i 29 sierpnia 2013 roku sprawy

J. K. (1)

ur. (...) w Ś.

syna T. i K. z domu H.

obwinionego, o to, że:

w dniu 25 listopada 2011r. o godz. 12:40 na ul. (...) w G., gm. S., kierując samochodem marki V. (...) nr rej (...) nie dostosował się do znaku B-33 - ograniczenia prędkości do 40 km/h, jadąc z prędkością 80 km/h, tj. o 40 km/h więcej

tj. o czyn z art. 92a kw

I. obwinionego **J. K. (1)** uznaje za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 92a kw i za czyn ten na podstawie art. 92a kw wymierza mu **karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;**

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 118§1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 100 (stu) złotych, w tym zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) opłatę w kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. (1) zamieszkuje w G. ul. (...). Posiada uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii B. Na terenie miejscowości G. obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h wynikające z umieszczonych pod znakami „obszar zabudowany” znaków B-33.

W dniu 25.11.2011r. służbę w patrolu zmotoryzowanym na terenie miejscowości G. pełnili funkcjonariusze Policji D. S. i P. D.. Tego też dnia J. K. (1) przebywał w G.. Około godz. 12.40 jechał ul. (...) od strony R., kierując samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W tym czasie funkcjonariusze Policji dokonywali kontroli prędkości pojazdów jadących ul. (...) w G. przy pomocy ręcznego miernika prędkości (...) o numerze fabrycznym (...). Natężenie ruchu było niewielkie. Pojazd obwinionego był w tym czasie jedynym pojazdem poruszającym się na tym odcinku drogi. D. S. dokonał pomiaru prędkości samochodu kierowanego przez obwinionego. Obwiniony poruszał się z prędkością 80 km/h. Po zatrzymaniu pojazdu na sygnał Policjanta J. K. (1) został okazany miernik prędkości i wynik pomiaru oraz czas jaki upłynął od chwili namierzenia. Obwiniony nie kwestionował prawidłowości pomiaru, jak również jego wyniku. Na obwinionego został nałożony mandat karny w wysokości 200 złotych. J. K. (1) podpisał blankiet mandatu, jednakże jego podpis nie był widoczny na odcinku D i E mandatu. Został poproszony o ponowne

podpisanie odcinka D. Wówczas obwiniony odmówił złożenia podpisu twierdząc, że nie przyjmuje mandatu, a „sprawę sobie załatwi”. Po pouczeniu o dalszym toku postępowania obwiniony odjechał z miejsca zdarzenia.

Ręczny miernik prędkości, którym dokonano pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwianego, był sprawny, jego legalizacja była ważna do 31.01.2012r.

Dowód:

- zeznania D. S. – k- 11-12, 68-69
- zeznania P. D. – k- 13-14, 55-55v.
- częściowo wyjaśnienia obwinionego – k- 5-6, 54-54v.
- kopia świadectwa legalizacji pierwotnej – k- 67

J. K. (1) nie był karany sędownie.

Dowód:

- karta karna – k- 2

W opinii sądowno – psychiatrycznej wydanej z dnia 15.05.2013r. biegły psychiatra M. Ż. stwierdził, że J. K. (1) nie cierpi na chorobę psychiczną w znaczeniu psychozy, na niedorozwój umysłowy ani na inne krótkotrwałe zaburzenia czynności psychicznych. Obwiniony ujawnia objawy neurotyczne przewlekłej reakcji adaptacyjnej po przebytych w dniu 04.08.2008r. wypadku drogowym z występującymi typowymi objawami zespołu stresu pourazowego. Z powodu tych zaburzeń wymaga dalszego leczenia psychiatrycznego. T. criminis obwiniony miał zachowaną zdolność do rozumienia znaczenia czynu jak i do pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem biegłych w przedmiotowej sprawie nie zachodzą warunki z art. 17§1 i 2 kw. Obwiniony może brać udział w postępowaniu, stawać przed Sądem i składać wyjaśnienia, a ewentualną karę pozbawienia wolności w zwykłym zakładzie karnym.

Dowód: opinia sądowno – psychiatryczna – k – 37-39

J. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził fakt zatrzymania przez funkcjonariusza Policji na ul. (...) w G., podania powodu zatrzymania, okazania radaru z wynikiem prędkości, przyjęcia mandatu i podpisania blankietu. Obwiniony twierdził, że na ul. (...) nie ma znaku ograniczenia prędkości do 40 km/h. Przyznał, że kontrola prędkości kierowanego przez niego pojazdu miała miejsce w terenie zabudowanym i w takim terenie obowiązuje prędkość do 50 km/h. Nie widział znaku B-33 w tej miejscowości (wyjaśnienia obwinionego – k- 5-6, 54-54v.).

Sąd zważył:

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwoliła na uznanie, że obwiniony jest winien popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 25.11.2011r. o godz. 12.40 na ul. (...) w G., gm. S., kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) nie dostosował się do znaku B-33 – ograniczenia prędkości do 40 km/h, jadąc z prędkością 80 km/h, tj. o 40 km/h więcej. Ustalenia prowadzące do takiego przyjęcia zostały poczynione w oparciu o zeznania funkcjonariuszy Policji – D. S. i P. D. oraz częściowo o wyjaśnienia obwinionego w zakresie dotyczącym okoliczności bezspornych w sprawie tj. prowadzenia w/w pojazdu i zatrzymania do kontroli drogowej przez Funkcjonariuszy Policji, okazania wyniku pomiaru, wystawienia mandatu karnego. W tym bowiem zakresie wyjaśnienia obwinionego zgodne są z treścią zeznań świadków i tworzą spójną całość. Sąd uznał rzeczone zeznania funkcjonariuszy Policji i wyjaśnienia J. K. – w powyższym zakresie - za wiarygodne, mając na względzie zgodność relacji przedstawionych przez wymienionych świadków, konsekwencję i niezaprzeczną logikę, z jaką następowały po sobie zdarzenia prezentowane w zeznaniach wymienionych świadków. Dokonawszy oceny pozostałej części materiału dowodowego Sąd nie dostrzegł podstaw, dla których należałoby przyjąć, że wzmiankowane zeznania stanowią wyraz dążenia policjantów do wzięcia

jakiegoś odwetu na obwinionym, toteż przypisał im walor wiarygodności i na nich oparł konstatacje w przedmiocie sprawstwa i winy obwinionego. Funkcjonariusze Policji opisali szczegółowo przebieg kontroli potwierdzając fakt dokonania pomiaru prędkości samochodu kierowanego przez obwinionego oraz wykluczając możliwość jakiegokolwiek pomyłki w tym zakresie. Opisali również szczegółowo zachowanie obwinionego, w tym niekwestionowanie przez niego wyniku pomiaru, prawidłowości jego przeprowadzenia czy sprawności urządzenia oraz przyjęcie mandatu, a następnie odmowę podpisu jego blankietu. Obaj świadkowie zaprzeczyli temu, by przedmiotowy znak B-33 został umieszczony pod znakami „obszar zabudowany” kilka dni przed zdarzenie, a P. D. czas obowiązywania ograniczenia prędkości określił na co najmniej 4 lata (k- 55v.-56). Zeznania świadków są spójne, logiczne i tworzą całość nie pozostawiającą wątpliwości co do sprawstwa obwinionego w zakresie zarzucanego mu wykroczenia, a wskazać też należy na brak w sprawie dowodów przeciwnych, które mogłyby skutecznie podważyć zeznania w/w świadków.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego dotyczącym opisanej przez niego kłótni pomiędzy funkcjonariuszami Policji, z uwagi na stanowcze zaprzeczenie takiemu zachowaniu przez obu świadków. Niewiarygodne są również twierdzenia obwinionego o braku jego wiedzy na temat obowiązującego na terenie G. ograniczenia prędkości poprzez znaki B-33. Obwiniony jest mieszkańcem G., wielokrotnie kierował samochodem jeżdżąc nim zarówno po miejscowości, jak i poza jej obszarem. Znaki te zostały postawione co najmniej kilka lat wcześniej i nie sposób ich przeoczyć, o ile oczywiście kierujący pojazdem zwraca uwagę na znajdujące się na drodze oznakowanie. Obwiniony zdaje się tego zaniechał. Z drugiej strony każdy uczestnik ruchu drogowego powinien posiadać wiedzę na temat prędkości dopuszczalnej w terenie zabudowanym i – jak wynika z wyjaśnień obwinionego (k- 54v.) taka wiedzę posiadał. Niezależnie więc od obowiązywania w miejscowości ograniczenia prędkości do 40 km/h ustanowionego znakiem B-33, obwiniony i tak przekroczył dopuszczalną prędkość wynikającą z przepisów ustawy tj. o 30 km/h. Niewiarygodne są również twierdzenia obwinionego o żądaniu okazania „dokumentu urządzenia mierzącego prędkość”. Funkcjonariusze Policji zaprzeczyli, by obwiniony zgłaszał takie żądanie, a sam obwiniony o tym – jak również kilku innych okolicznościach – „przypomniał” sobie dopiero w toku składania wyjaśnień na rozprawie przed sądem, nie wspominając o nich w ogóle w toku przesłuchania w dniu 12.12.2011r. Co do sprawności i legalizacji radaru, którym wykonano pomiar prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego w dniu 25.11.2011r., Sąd nie miał żadnych wątpliwości w świetle zeznań funkcjonariuszy Policji, a także przedłożonego na żądanie Sądu świadectwa legalizacji pierwotnej (k- 67).

Sąd przyjął więc, że lansowana przez obwinionego wersja zdarzeń jest obliczona na uniknięcie odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Miał przy tym na względzie, że obwiniony, posiadający prawo jazdy, musiał sobie zdawać sprawę z konsekwencji niezastosowania się do obowiązujących każdego znaków drogowych i przekroczenia przez niego prędkości. Świadczy o tym dobitnie zachowanie obwinionego w czasie kontroli, a więc niekwestionowanie pomiaru i przyjęcie mandatu.

Wszelchstronna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwoliła Sądowi na przyjęcie, że zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 92a kw, nie inaczej bowiem należy zakwalifikować niedostosowanie się obwinionego do znaku B-33 – ograniczenia prędkości i poruszanie się w zakresie obowiązywania tego znaku z prędkością przekraczającą dopuszczalną, i to znacznie. Z uwagi na to, że przepis art. 92a kw samodzielnie normuje odpowiedzialność za niestosowanie się do ograniczenia nie było konieczne powoływanie art. 97 kw penalizującego te czyny, których znamiona nie zostały ujęte w innych przepisach ustawy.

Określając wysokość wymierzonej obwinionemu kary Sąd kierował się wskazaniem z art. 33 kw, a także wziął pod uwagę to jak wysokim stopniem społecznej szkodliwości odznacza się czyn popełniony przez obwinionego i jak nagminne są tego rodzaju zachowania uczestników ruchu drogowego, którzy winą za otrzymanie kary za ewidentne naruszenie obowiązujących przepisów ruchu drogowego obarczają wszystkich, tylko nie upatrują jej w swoim zachowaniu. Sąd wziął również pod uwagę aroganckie i prowokacyjne zachowanie obwinionego w czasie kontroli drogowej. Sąd jako okoliczność łagodzącą potraktował fakt uprzedniej niekaralności obwinionego, choć taka postawa nie jest niczym niezwykłym i powinna cechować każdego. Wymierzając karę grzywny Sąd miał również na względzie fakt, że obwiniony pracuje i osiąga dochody. Sąd baczyl, by wymierzona kara spełniała wobec obwinionego

cele zapobiegawcze i wychowawcze. Uznał, że spełni ona również swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania – będzie przestrożą dla innych, że nieprzestrzeganie prawa nie popłaca.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 118§ 1 kpk zasądając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 50 złotych oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzając opłatę w kwocie 50 złotych, gdyż zdaniem Sądu poniesienie tychże kosztów nie będzie dla obwinionego zbyt uciążliwe.